

Sygn. akt I C 78/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Zachorowska

Protokolant: Sylwia Pordzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 czerwca 2016 roku

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko (...) S.A. Oddział w Polsce

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12 100 zł (dwanaście tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7 500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) od dnia 11 stycznia 2014 roku, zaś od kwoty 4 600 zł (cztery tysiące sześćset złotych) od dnia 8 lutego 2016 roku;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 600,40 zł (dwa tysiące sześćset złotych czterdzieści groszy) tytułem kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach od powódki kwotę 11,23 zł (jedenaście złotych dwadzieścia trzy grosze), zaś od pozwanego kwotę 44,90 zł (czterdzieści cztery złote dziewięćdziesiąt groszy) tytułem wydatków.

SSR Joanna Zachorowska

Sygn. akt I C 78/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2014 roku H. M. wniosła o zasądzenie od pozwanej Č. S. w P., działającej przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce w W., kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za okres od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, iż w dniu 18 października 2013 roku została potrącona przez M. S., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej, kierującego pojazdem marki O. (...). W wyniku zdarzenia powódka doznała wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy skroniowej prawej, złamania kostki bocznej prawej oraz wielomiejscowych otarć naskórka. Po wypadku utraciła przytomność, a po jej odzyskaniu cierpiała na niepamięć wsteczną. Pierwszej pomocy udzielił powódce zespół pogotowia ratunkowego. Przetransportował ją do szpitala, który opuściła w dniu 21 października 2013 roku, nadal kontynuując leczenie ortopedyczne. Pozwana do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie przyznała powódce kwotę 900 zł tytułem zadośćuczynienia. Odnośnie roszczenia odsetkowego powódka wyjaśniła, że zasądzenia odsetek

ustawowych domaga się od dnia następnego po dniu stanowiącym ostatni termin na zapłatę, wyznaczony pozwanej w skierowanym do niej wezwaniu.

W odpowiedzi na pozew pozwana Č. S. w P., działająca przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 18 października 2013 roku, ale zakwestionowała wysokość żądania powódki podnosząc, że przyczyniła się ona do powstania szkody co najmniej w 70 %. Przekraczała jezdnię w miejscu do tego niewyznaczonym. W konsekwencji z przyznanej powódce kwoty zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł (za ustalony 3% uszczerbek na zdrowiu), wypłaciła ostatecznie na jej rzecz kwotę 900 zł. Powódka nie wykazała, aby istniały jakiegokolwiek przyczyny przyznania jej wyższego zadośćuczynienia, tym bardziej, że nie przeszła ona na skutek wypadku żadnego zabiegu chirurgicznego, sam proces leczenia przebiegł w sposób niezakłócony, a aktualnie powódka nie wymaga leczenia czy rehabilitacji. Co istotne, u powódki stwierdzono występowanie stanów chorobowych, rzutujących na ogólny stan jej zdrowia. Pozwana zakwestionowała także żądanie odsetkowe wskazując, że odsetek od ewentualnie zasądzonego na rzecz powódki roszczenia może domagać się ona dopiero od daty wyrokowania w niniejszej sprawie.

W piśmie procesowym z dnia 4 marca 2014 roku powódka, odnosząc się do treści odpowiedzi na pozew, zakwestionowała istnienie przyczynienia się do powstania szkody, albowiem w chwili zdarzenia nie znajdowała się ona poza wyznaczonym przejściem dla pieszych. Okoliczność przeciwną pozwana winna udowodnić (art. 6 k.c.). Nawet gdyby uznać, że powódka faktycznie przyczyniła się do powstania szkody, to przyjęty przez pozwaną stopień jej przyczynienia jest rażąco wysoki.

W piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2016 roku H. M. rozszerzyła swoje żądanie o kwotę 4.600 zł, domagając się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia w wysokości 12.000 zł, z uwzględnieniem 50 % przyczynienia się powódki do powstania szkody, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 7 lutego 2016 roku, tj. od dnia następnego po dacie wymagalności roszczenia określonej w uzupełniającym wezwaniu do dobrowolnej zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 4 maja 2016 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, także co do kwoty wynikającej z rozszerzenia powództwa.

Na rozprawie w dniu 3 czerwca 2016 roku pełnomocnik powódki sprecyzował, że domaga się zasądzenia na jej rzecz kwoty 15.000 zł, która uwzględnia także przyczynienie się powódki do powstania szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 18 października 2013 roku w G. ulicą (...), około godziny 6⁴⁵, poruszała się H. M.. H. M. chciała przekroczyć jezdnię, aby dostać się na przystanek autobusowy po drugiej stronie ulicy. Nieopodal miejsca, w którym się zatrzymała, znajdowało się przejście dla pieszych (wyraźnie naniesione na jezdnię białe pasy). H. M., nie dostrzegając żadnego pojazdu poruszającego się po jezdni, zdecydowała się przekroczyć ulicę w miejscu do tego nie przeznaczonym. W momencie,

w którym wkroczyła na jezdnię, w odległości około 54 metrów od niej, pojawił się samochód osobowy kierowany przez M. S.. H. M. nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu samochodowi, kontynuując przechodzenie przez jezdnię. W wyniku tego została potrącona przez pojazd.

Zarówno H. M., jak i kierujący pojazdem M. S., w równym stopniu przyczynili się do wypadku.

W momencie zdarzenia panowała poranna szarówka, mżył deszcz.

/dowody: oświadczenie sprawcy o wypadku (k. 33 – 34), z przesłuchania powódki (k. 48v), zeznania świadka J. J. (k. 69 – 69v), zeznania świadka M. S. (k. 69v), opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków (k. 70 – 76)/

Po zdarzeniu, w okolicy miejsca jego wystąpienia, zatrzymał się przypadkowy kierowca J. J., który udzielił H. M. pierwszej pomocy – zabandażował jej krwawiącą głowę. H. M. nie utraciła przytomności, komunikowała się z udzielającym jej pomocy. Następnie J. J. wezwał karetkę pogotowia, która przetransportowała H. M. do placówki szpitalnej.

/dowód: zeznania świadka J. J. (k. 69 – 69v)/

Powódka została przyjęta na oddział chirurgii urazowo – ortopedycznej (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

z rozpoznaniem wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej okolicy skroniowej prawej, złamania kostki bocznej prawej, wielomiejscowego otarcia naskórka, nadciśnienia tętniczego oraz cukrzycy. Po wykonaniu badań kontrolnych i krótkiej hospitalizacji bez powikłań, H. M. została zwolniona z placówki w dniu 21 października 2013 roku z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej.

H. M. kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej, które zakończyła z dniem 8 stycznia 2014 roku.

Przez okres 6 tygodni H. M. miała nogę w gipsie. W tym czasie odczuwała ból, który nie pozwalał jej na normalne funkcjonowanie. W podejmowaniu codziennych czynności H. M. pomagała synowa.

/dowody: dokumentacja medyczna (k. 7 – 11), z przesłuchania powódki (k. 48v)/

Aktualnie u H. M. występuje stan po przebytych wstrząśnieniu mózgowia lekkiego stopnia, wyleczonym z niewielkim ubytkiem skóry owłosionej głowy rany okolicy skroniowo – ciemieniowej, potłuczeniach barku prawego z powstaniem pourazowego ograniczenia ruchomości oraz przebytych i wyleczonym z dobrym wynikiem czynnościowym złamaniu kostki bocznej podudzia prawego, skutkujący łącznie powstaniem u H. M. uszczerbku zrównanego z trwałym, w wysokości 8 %. Dolegliwości bólowe występujące u H. M. utrzymywały się przez okres około 6 – 8 tygodni dla kostki bocznej oraz 8 – 10 tygodni dla barku. Rokowania co do stanu zdrowia H. M. są dobre, z wyjątkiem rokowań dotyczących utrzymującego się ograniczenia ruchomości barku, który nie rokuje całkowitego ustąpienia, a raczej przystosowania się do zmiany w funkcjonowaniu tego narządu. Na skutek zdarzenia komfort życia H. M. nie uległ znacznemu pogorszeniu.

/dowody: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii (k. 92 – 96) wraz z opiniami uzupełniającymi – pisemną (k.129 – 131) oraz ustną (k. 160)/

Z psychiatrycznego i psychologicznego punktu widzenia u H. M. występują zaburzenia lękowe, uaktywniające się w sytuacjach kojarzących się z wypadkiem. Z tej przyczyny H. M. stała się mniej aktywna, przestała samodzielnie poruszać się poza domem i korzystać z komunikacji miejskiej, co znacznie ograniczyło jej samodzielność. Początkowo zaburzenia miały charakter zaburzeń adaptacyjnych, które aktualnie występują w stopniu miernym. Odczuwane przez H. M. dolegliwości pogarszają jej codzienne funkcjonowanie, jednak nie uniemożliwiają jej samodzielnego życia. Zaburzenia te mają charakter przewlekły, dlatego rokowania co do stanu jej zdrowia w tej mierze nie są korzystne, także z uwagi na aktualny wiek H. M.. Wszystkie te dolegliwości są konsekwencją wypadku z dnia 18 października 2013 roku i skutkowały powstaniem u H. M. 5 % uszczerbku na jej zdrowiu.

/dowód: opinia biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii (k. 122 – 126)/

H. M. stale uskarża się na bóle i zawroty głowy oraz na ból nogi, która została uszkodzona w wypadku. H. M. przyjmuje leki przeciwbólowe, ma także problemy z poruszaniem się. Ma 82 lata.

/dowód: z przesłuchania powódki (k. 48v)/

Pismem z dnia 3 grudnia 2013 roku powódka wezwała Č. S. w P., działającą przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce w W., do wypłaty na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł, w terminie do dnia 10 stycznia 2014 roku. Dodatkowo, pismem doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 8 stycznia 2016 roku, wezwała go do wypłacenia dodatkowej kwoty z tego tytułu w wysokości 4.600 zł w terminie do dnia 7 lutego 2016 roku..

Ubezpieczyciel przyznał H. M. zadośćuczynienie w wysokości 900 zł, uwzględniając ustalony przez siebie stopień przyczynienia się jej do powstania szkody, w wysokości 70 %.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowody: wezwanie do zapłaty (k. 12 – 13), korespondencja stron (k. 35), opinia kompleksowa (k. 36)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowo w oparciu o okoliczności bezsporne, w pozostałym zakresie opierając się o wymienione wyżej dowody z wiarygodnych dokumentów, zeznania świadków i powódki oraz opinie biegłych sądowych.

Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadków i powódki, gdyż były one spójne i w sposób rzeczowy opisywały zarówno skutki i przebieg zdarzenia z dnia 18 października 2013 roku, a także zakres urazów doznanych przez powódkę i konsekwencje wypadku w jej życiu. Treść tych zeznań nie była kwestionowana przez żadną ze stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników i znajdowała pełne potwierdzenie w dokumentacji medycznej dotyczącej powódki.

Sąd uznał wszystkie sporządzone przez biegłych opinie za wiarygodne, rzetelne, nie budzące wątpliwości co do swej zgodności z zasadami logiki czy doświadczenia życiowego. Wnioski z nich płynące są przekonujące, szczegółowe i kompletne. Wszystkie opinie zawierają ustalenia okoliczności wskazanych w tezie dowodowej. Biegli w sposób jasny i precyzyjny wyjaśnili podstawę sformułowania wniosków końcowych opinii. Opinie biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków oraz psychiatrii i psychologii w ogóle nie były kwestionowane przez strony, natomiast opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii stała się przedmiotem zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną. Ostatecznie jednak, w ocenie Sądu, biegły w sposób dostateczny wyjaśnił założenia swojej opinii, natomiast zarzuty do niej stanowiły jedynie polemikę z wnioskami biegłego. Sąd nie miał wątpliwości co do fachowości i wiedzy biegłego, dlatego w jego ocenie, w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaistniały podstawy do dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego, w konsekwencji czego wniosek o dopuszczenie takiej opinii oddalił na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2016 roku.

Istotnym jest przy tym, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem specyfika dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko do zgodności z zasadami doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej oraz logicznego myślenia (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2003 roku, I ACa 65/13 LEX nr 1314669).

Sąd zważył, co następuje

Powództwo należało uznać za uzasadnione w części.

Zgodnie z treścią przepisu art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W okolicznościach sprawy bezspornym było, że M. S. w dniu 18 października 2013 roku doprowadził do potrącenia powódki. W dacie tej był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Z treści przepisu art. 882 § 1, 2 i 4 k.c. wynika, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W wyniku wypadku z dnia 18 października 2013 roku Č. S. w P., działającą przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce w W., wypłaciła powódce zadośćuczynienie w wysokości 900 zł, przyznając tym samym zasadę swojej odpowiedzialności za zajście.

Od początku procesu pozwana kwestionowała wysokość należnego powódce zadośćuczynienia podnosząc jednocześnie, że winna ona zostać ustalona z uwzględnieniem 70 % stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkody, a to z uwagi na przechodzenie przez powódkę – bezpośrednio przed jej potrąceniem – przez jezdnię w miejscu nieprzeznaczonym dla ruchu pieszych.

Stosownie do treści przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi zaś, iż w wypadkach takich Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest złagodzenie doznanej przez powoda krzywdy. Ma ono charakter kompensacyjny, przez co jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy oraz aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powódka przyczyniła się do powstania zdarzenia z dnia 18 października 2013 roku i wywołania szkody – w ocenie Sądu – w 50 %. Powódka, chcąc dojść do przystanku autobusowego, nie tylko zdecydowała się na przekroczenie jezdni w miejscu nieprzeznaczonym dla ruchu pieszych, ale i nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi. Zważając na okoliczność, iż w dacie zdarzenia miała 80 lat, powinna była z najwyższą ostrożnością podejmować decyzje co do wejścia na uczęszczaną jezdnię w miejscu do tego nieprzeznaczonym i wziąć pod uwagę fakt, że ze względu na niższy stopień sprawności niż występujący u osoby młodej, ewentualna reakcja na pojawienie się niespodziewanego dla powódki pojazdu, w tym podjęcie odpowiedniego działania, zajmie jej więcej czasu aniżeli osobie młodej i w pełni sprawnej. Zachowanie powódki było nieracjonalne i uzasadniające jej przyczynienie się do powstania szkody w 50 %.

Niewątpliwie jednak powódka doznała w wyniku wypadku łącznie 13 % uszczerbku na zdrowiu (8 % uszczerbku ortopedycznego oraz 5 % uszczerbku psychiatrycznego). Była hospitalizowana, odniosła obrażenia, które wymagały zaopatrzenia opatrunkiem gipsowym, kontynuowała leczenie przez kolejny okres wynoszący około 6 tygodni. Sąd miał na uwadze, że w tym czasie powódka nie była samodzielna, musiała korzystać z pomocy osób trzecich. Skutki wypadku, szczególnie te wywołane w sferze psychicznej powódki, wpłynęły na aktualny stopień jej samodzielności i aktywności.

Zadośćuczynienie jest świadczeniem jednorazowym. Uwzględniając stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, charakter urazów oraz reperkusje wydarzeń Sąd doszedł do przekonania, że uzasadnionym zadośćuczynieniem pieniężnym dla niej będzie kwota 26.000 zł. Tak określona jego wysokość stanowi rekompensatę doznanych cierpień i krzywd. Nie jest zbyt wysoko i odpowiada aktualnie panującym w społeczeństwie stosunkom majątkowym.

Wysokość zadośćuczynienia należało obniżyć o stopień przyczynienia się powódki do wywołania szkody (50 %). Skoro powódce wypłacono już kwotę 900 zł tytułem zadośćuczynienia, winna jej być jeszcze dodana kwota 12.100 zł.

W pozostałym zakresie roszczenie o zadośćuczynienie oddalono jako niezasadne. Rokowania zdrowotne u powódki na przyszłość są zasadniczo korzystne – powódka uzyskała dobry wynik prowadzonego leczenia ortopedycznego, z wyłączeniem ograniczenia zakresu ruchomości barku, który i tak – zważając na wiek powódki i naturalną degradację funkcjonowania narządów ruchu u starszych osób, nie musi stanowić dla niej znacznego utrudnienia w życiu codziennym. Komfort życia powódki uległ niewielkiemu pogorszeniu.

O ustawowych odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Od kwoty 7.500 zł odsetki te zasądzono od dnia 11 stycznia 2014 roku, biorąc pod uwagę termin wskazany w wezwaniu do zapłaty z dnia 3 grudnia 2013 roku. Z kolei od kwoty 4.600 zł, stanowiącej rozszerzone powództwo, odsetki te zasądzono uwzględniając ustawowy 30 – dniowy okres na likwidację szkody przez pozwaną, która o rozszerzonym (zwiększonym) żądaniu powódki po raz pierwszy dowiedziała się w ramach toczącego się postępowania.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 100 zd. 1 k.p.c.. Powódka wygrała proces 80 %, przegrywając w pozostałych 20 %. Na koszty poniesione przez nią złożyło się 750 zł opłaty, 900 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłych, 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw. Łącznie koszty poniesione przez powódkę to kwota 4.084 zł. Koszty pozwanej to 2400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 900 zł tytułem wydatków oraz 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw. Łączne koszty procesu wyniosły 7.418 zł. Skoro zatem powódka przegrała w 20 % swojego roszczenia, powinna ponieść koszty w wysokości 1.483,60 zł. Stąd, zasądzono od pozwanej na rzecz powódki sumę 2.600,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (4.084 – 1.483,60 zł).

W punkcie 4. wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 – j.t.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. orzeczono o obowiązku zwrotu przez strony na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwoty stanowiącej równowartość wydatków poczynionych tymczasowo z budżetu tej jednostki, nakazując pobrać od powódki kwotę 11,23 zł, a od pozwanej – 44,90 zł.

SSR Joanna Zachorowska